

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— Zagranica mies. zł. 5— kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (9 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, naski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kaga i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 80 proc. drożej.</p>
--	--	--	--	---

ROZPOCZĄŁ SIĘ NOWY ROK SZKOLNY.

I.
 Po wyjątkowo długich, dwa i pół miesięcznych wakacjach, powróciła do swych uczelni wypoczęta młodzież. Rozpoczęła się już praca szkolna. Otworzyły swe podwoje tysiące gmachów szkolnych w całej Rzeczypospolitej. Sale szkolne, puste i głuche, rozbrzmiały gwarem młodych głosów, beztroskim i wesołym śmiechem. Rozjaśniły się słońce młodzieńczego zapału, wypełniły je chłopcy i dziewczęta, wracające do codziennej pracy — nauki. Wchodzimy w nowy okres pracy nad przygotowaniem do przyszłego życia zawodowego i obywatelskiego olbrzymiej rzeszy naszej młodzieży, a więc fundamentu, na którym my, ludzie epoki przełomowej, budujemy nasze nadzieje i marzenia.

Jest obecny rok szkolny trzecim z rzędu, w którym dokonuje się realizacja wielkiej przebudowy ustroju szkolnego. Przebudowa ta położyła kres przyżytemu, niedostosowanemu do nowych warunków systemowi szkolnictwa. Podzieliła naukę szkolną na etapy. Usunęła fałszywe ambicje rodzicielskie „przepychania” dzieci, choćby najniższego uzdolnienia, aż poza wyższe uczelnie, a tamsamem mnożenia rozgoryczenia młodzieży.

Jesteśmy świadkami ogromu wysiłku, jaki wkładają czynnicy, pracujący nad wychowaniem młodzieży na różnych szczeblach hierarchii urzędowej. Jesteśmy świadkami szarej, zmudnej pracy olbrzymiej rzeszy nauczycielskiej, która, pomimo trudności, wynikających z ogólnej sytuacji gospodarczej, nie ustaje w wysiłkach, nie zraża się przeciwnościami i nie upada na duchu. Z tego, co dotychczas zostało osiągnięte, widoczne są bardzo dodatnie następstwa przeprowadzonej reformy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ciężkie zmagania gospodarcze nie pozwolą i w roku bieżącym jeszcze na stuprocentowe wykonanie całkowitego programu, zmierzającego do tego, aby nie było w Polsce ani jednego dziecka, któreby nie przeszło nauki w szkole powszechnej. Poza szkołą pozostanie nadal wielki odsetek dzieci. Nie zwalniamy jednak z tempem budowy szkół. Przeciwnie, szkół przybywa wciąż, ale trudno nam nadążyć z organizacją szkolnictwa powszechnego wobec niesłuchanie wysokiego przyrostu ludności, trudno nam również objąć ramami szkolnictwa ten wysoki przyrost dzieci w wieku szkolnym wobec ogromnych trudności gospodarczych, z jakimi już szósty rok musi walczyć Państwo.

Jest trudno i ciężko, ale jednak „trzeba naprzód iść i świecić”. Jest to przede wszystkim obowiązkiem nauczycieli, przed którymi stoją w tej chwili ciężkie i ważne zadania. Prócz wykonywania zwykłych obowiązków, musi nauczyciel poświęcić niezmiernie wiele energii myślowej i duchowej pracy nad realizacją nowych programów. Musi ujawniać szczególnie silnie pierwiastek twórczy i to zarówno na odcinku dydaktycznym jak i na odcinku wychowawczym. Na odcinku dydaktycznym staje wobec zupełnie nowych problemów czyto w szkole powszechnej, czyto w gimnazjum. Program zaś obecny nie zamyka się bynajmniej w ramach dydaktycznych, ale wychodzi poważnie poza nie, kładąc wielki nacisk na wychowanie w duchu państwowym. Ten program jest wyrazem pewnej idei, którą nauczyciel, uczyć, musi wprowadzić w czyn. Praca w tym kierunku nie

Grecja w obliczu zmiany ustroju.

Paryż, 10 IX. (PAT) Specjalny wysłannik Agencji Havasa donosi z Aten, że z chwilą powrotu Tsaldarisa sprawa ustroju weszła ponownie w fazę bardzo ostrą. Od dzisiejszego ranka obiegają najsprzeczniejsze pogłoski na temat intencji, przypisywanych pewnym kołom politycznym i wojskowym w razie, gdyby Tsaldaris nie wypowiedział się niezwłocznie na rzecz plebiscytu i restauracji monarchji. W obecnej chwili u prezydenta Tsaldarisa odbywa się posiedzenie rady ministrów, której decyzje oczekiwane są z wielkim zainteresowaniem.

Ostatnie wydania dzienników donoszą, iż Tsaldaris postanowił urządzić plebiscyt w sprawie restauracji monarchji przed końcem października.

Według obiegających wiadomości, gen. Panayotakos, dowódca okręgu

korpusowego w Atenach, uważany za męża zaufania prezydenta Tsaldarisa, został wczoraj popołudniu odwołany ze swego stanowiska przez min. Kondylisa. Gen. Panayotakos odmówił wykonania tego rozkazu i porzucenia tego

stanowiska bez wyraźnego rozkazu prezydenta Tsaldarisa. Gen. Panayotakos zgromadził jakoby dokoła siebie kilka oddziałów garnizonu ateńskiego, na które może liczyć.

Posiedzenie rady ministrów trwa.

Lud wypowie się w sprawie monarchji.

Ateny, 10 IX. (PAT) Ag. Havasa donosi, że w związku z pewnymi ruchami w oddziałach pierwszego korpusu wydane zostały zarządzenia, w następstwie których minister wojny gen. Kondylis podał się do dymisji. Rada ministrów rozpatrzyła sytuację i uważając, iż sytuacja ta była następstwem nieporozumienia, skłoniła gen. Kondylisa do cofnięcia dymisji.

w kularach izby wynikła bójka, przy czym obecny tam gen. Panayotakos, który usiłował interwenjować, został lekko ranny.

Ateny, 10 IX. (PAT) Prezydent Tsaldaris ogłosił odezwę do narodu, w której zawiadamia o wydaniu przez siebie poleceniu urzędzenia referendum ludowego w sprawie restauracji monarchji.

W czasie posiedzenia rady ministrów

Abisynja pod opieką trzech mocarstw?

Paryż, 10 IX. (PAT) Rzymski korespondent „Paris Soir” donosi, że, pomimo pozorów nieustępliwości, w kołach włoskich liczą się jeszcze z możliwością załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego w drodze dyplomatycznej. Według krążących pogłosek, premier Laval przed swym wyjazdem do Paryża uzyskał od Mussoliniego zapewnienie, iż nie odnosi się on w sposób zdecydowany wrogi do propozycji utworzenia w Abisynji międzynarodowego kondominium z przewagą ekonomiczną i wojskową Włoch. Do tej propozycji, jak przypuszczają, czynił aluzje w sobotnim swem przemówieniu Ojciec św., który wspomniął o zarysowaniu się na horyzoncie tęczu pokoju. W oficjalnych kołach włoskich zachowują w tej sprawie absolutne milczenie. Niemniej w prywatnych rozmowach po ważni mężowie stanu przypuszczają, że spór może być jeszcze uregulowany w drodze dyplomatycznej. Długi pobyt wojsk włoskich w Afryce wschodniej, a nadewszystko perspektywa wywołania otwartego konfliktu z Anglią, mo-

głyby bowiem pociągnąć za sobą poważne skutki z punktu widzenia gospodarczego i finansowego, wów czas gdy załatwienie sprawy w drodze polubownej dawałoby Włochom zgóry określone, aczkolwiek ograniczone przez kontrolę międzynarodową, korzyści.

W związku z tem przypuszczają, że genewski komitet pięciu w wyniku swoich prac zaleci oddanie Abisynji pod opiekę trzech wielkich mocarstw zainteresowanych, tj. Anglii, Francji i

Włoch, co w języku genewskim nazywać się będzie zapewnieniem rządowi negusa pomocy międzynarodowej. Załeczenie to oparte byłoby na dodatkowych gwarancjach do traktatu gwarancyjnego z r. 1906, podpisanego przez wspomniane państwa. Mówią również w kołach włoskich, że, pomimo oficjalnego dementi, w dalszym ciągu zamierzane jest zwołanie w najbliższym czasie konferencji trzech państw tj. Anglii, Francji i Włoch.

Abisynja nie zrezygnuje ze swej niezawisłości.

Londyn, 10 IX. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis-Abeba, że tamtejsze poselstwo włoskie oświadcza, iż ruchy

wojsk włoskich w Erytrei, uważane w Addis-Abeba za przygotowania do bliskiej ofensywy, nie mają żadnego specjalnego znaczenia.

Ten sam korespondent donosi, że stanowisko zajęte przez cesarza Abisynji jest nadal pełne stanowczości. Cesarz nie zgodzi się na żaden kolektywny mandat, ani też na protektorat włoski podobny do tego, jak Anglia posiada w Iraku, oraz nie dopuści do tego, aby oddziały policji międzynarodowej miały być zwiększone.

IWONICZ-ZDRUJ
 Ryczałt 3-tygodniowy zł. 153—
 Żądajcie prospektów.

Prace Komitetu pięciu.

Genewa, 10 IX. (PAT) Dziś popołudniu w gmachu sekretariatu Ligi Narodów zebrał się komitet 5-ciu dla załatwienia włosko-abisyńskiego. Obecni byli przewodniczący Madariaga, min. Beck, min. Aras oraz Leger w zastępstwie nieobecnego premiera Laval. W toku obrad badano w dalszym ciągu dokumenty, przedłożone komitetowi,

poczem powołano do życia specjalny podkomitet prawniczy, w którego skład wszedł z ramienia Polski radca Kulski. Komitet ten prowadzić będzie dalsze studia nad materiałami, przedstawionymi przez delegację włoską, oraz dokumentami, które przedstawione być mają przez delegację abisyńską.

Senator Long zmarł.

Baton Rouge, 10 IX. (PAT) (Stan Louisiana.) Wczoraj wieczorem na senatora Longa, zwanego dyktatorem Luisiany, dokonano zamachu w chwili, gdy Long spacerował po korytarzu senatu, który miał uchwalić projekt ustawy zwiększającej jego władzę.

Sprawca zamachu trafił Longa w brzuch. Znajdujący się w pobliżu agenci dosłownie przedziurawili kulami zamachowca. Long został przewieziony natychmiast do szpitala, gdzie go poddano operacji.

Sprawcą zamachu okazał się dr. Weiss, specjalista chorób nosa i gardła, praktykujący w Baton Rouge. Jest on zięciem dr. Pavy, członka izby reprezentantów stanu Luisiana. Jak wiadomo, sen. Long był zaciekle przeciwnikiem prezydenta Roosevelta.

może się ograniczać do samego nauczania, ale obejmować musi cały zakres obcowania z młodzieżą. Zadania tedy, które ma przed sobą nauczyciel szkoły polskiej, są poważne. Odpowiedzialność wielka.
 Bul.

Baton Rouge, 10 IX. (PAT) Senator Huey Long zmarł.

Polacy w Lidze Narodów.

Genewa, 10 IX. (PAT) Poszczególne komisje zgromadzenia obsadzone zostały w następujący sposób przez delegację polską: komisja pierwsza (prawnicza) — radca Sobolewski i radca Kulski, komisja druga (gospodarcza) — minister skarbu Zawadzki (przewodniczący) i dyrektor departamentu Baczyński, komisja czwarta (budżetowo-organizacyjna) — min. Modzelewski, komisja piąta (sprawy humanitarne-społeczne) — pani Hubicka, komisja szósta (polityczna) — minister spraw zagranicznych Beck i minister Komarnicki.

Manewry w armji niemieckiej.

Berlin, 10 IX. (PAT) Na zachód od Berlina odbywają się obecnie wielkie manewry jesienne 4 korpusu armji niemieckiej pod dowództwem gen. Otto. Biorą w nim udział wszystkie rodzaje broni. Przeprowadzane są specjalne ćwiczenia oddziałów łączności i saperów. Most na Łabie przerwany został w nocy w ciągu trzech godzin. Przez ten most przepłynęły się na drugi brzeg oddziały piechoty, kawalerji i artylerji.

Ostateczny skład Sejmu.

W wyniku powszechnego głosowania w dniu 8 bm. wybrani zostali posłami nast. kandydaci:

W Warszawie:

W okr. 1: Marjan Zyndram-Kościałkowski min. spr. wewn. 26.297, Antoni Snopczyński 14.971.

W okr. 2: Waclaw Wislicki 12.096, Franciszek Urbański 11.965.

W okr. 3: Zygmunt Gardecki 13.034, Jan Hoppe 11.619.

W okr. 4: Roman Krukowski 15.785, Wojciech Stpiczyński 15.099.

W okr. 5: Premier Walery Sławek 29.319, Włodzimierz Szczepański 15.118

W okr. 6: Eugenjusz Jurkowski 15.499, Andrzej Wierzbicki 15.287.

W okr. 7 Warszawa—Podmiejski: Wojciech Sowiński 28.103, Bronisław Wanke 22.507.

W okr. 8 Pułusk: Kielak Stanisław 35.643, Dąbrowski Stefan 20.774.

Województwo warszawskie:

W okr. 9 Mława: Pohorski-Lenkiewicz Jan 25.243, Olszewski Stefan 23.288.

W okr. 10 Sierpc: Chojnacki Bronisław 29.047, Chełmicki Bogdan 28.155.

W okr. 11 Włocławek: Leopold Tomaszewicz 24.812, Waclaw Szymański 23.762.

W okr. 12 Płock: Antoni Hancbach 37.859, Klemens Kaczorowski 26.391.

W okr. 13 Łowicz: Kazimierz Dublasiewicz 17.925, Jan Koza 10.948.

W okr. 14 Skierniewice: Tadeusz Repelewski 26.351, Tadeusz Morawski 15.129.

Z okręgu nr. 14 wyniki nie są ostateczne.

Województwo łódzkie:

W okr. 15 Łódź: Lejb Minberg 17.155.

W okr. 16 Łódź: Marjan Wadowski 14.973.

W okr. 17 Łódź: Ludwik Waszkiewicz 12.712, Michał Wymysłowski 11.776.

W okr. 18 Łódź: Stefan Wyganowski 25.424, Wincenty Gertat 25.412.

W okr. 19 Koło: ks. Stefan Downar 45.491, Wincenty Grętkiewicz 40.271.

W okr. 20 Kalisz: Felicjan Sławoj-Składkowski 36.637, Feliks Karśnicki 23.340.

W okr. 21 Sieradz: Waclaw Budzyński 52.240, Franciszek Bartczak 37.380.

W okr. 22 Piotrków: Stanisław Pomianowski 22.779, Jan Drozd-Gierymski 16.692.

W okr. 23 Radomsko: Witold Nowicki 58.838, Dominik Dratwa 41.952.

Województwo kieleckie:

W okr. 24 Kielce: Stanisław Car 42.102, Henryk Chyb 31.266.

W okr. 25 Częstochowa: Jerzy Paciorek 26.145, Waclaw Kobyłecki 18.596.

W okr. 26 Zawiercie: Zygmunt Sowiński 34.235, Tomasz Kozłowski 14.636.

W okr. 27 Sosnowiec: dr. Zbigniew Madeyski 44.393, Józef Kaczkowski 41.723.

W okr. 28 Jędrzejów: Wojciech Goryczyca 25.248, Piotr Sobczyk 20.019.

W okr. 29 Sandomierz: Jan Wójcik 42.536, dr. Stanisław Krawczyński 21.884.

W okr. 30 Opatów Waclaw Długosz 29.498, Andrzej Zubrzycki 19.764.

W okr. 31 Końskie: Stefan Byczyński 33.928, Stefan Libiszewski 19.072.

W okr. 32 Radom: Michał Tadeusz Brzęk-Osiński 34.038, Edward Kasprzykowski 24.692.

Województwo lubelskie:

W okr. 33 Lublin: Bolesław Jerzy Świdziński 30.855, Waclaw Haczyński 23.341.

W okr. 34 Puławy: Julian Pyk 13.967, Władysław Szczypa 13.548.

W okr. 35 Zamość: dr. Adam Kroebel 54.496, Ferdynand Kondysar 50.683.

W okr. 36 Chełm: Wincenty Kociuba 47.573, Janusz Mostowski 32.629.

W okr. 37 Biała Podlaska: Józef Bakon 44.274, Kazimierz Świątopelk-Mięski 41.701.

W okr. 38 Łuków: Bogusław Międziński 56.618, Stefan Tatarczak 47.307.

W okr. 39 Siedlce: Piotr Szumowski 33.364, Marjan Dehnel 26.824.

Województwo białostockie:

W okr. 40 Białystok: Henryk Floyar: Rajchman 61.607, Paweł Danowski 37.411.

W okr. 41 Ostrów Mazowiecki: Henryk Messing 49.464, Józef Gromada 32.135.

Okr. 42 Łomża: Adam Kukliński 55.504, Jerzy Jabłoński 39.404.

W okr. 43 Suwałki: Adam Koc 67.408, Michał Łazarski 60.869.

W okr. 44 Grodno: Jerzy Boładz 87.528, Wiktor Martynowski 61.940.

Województwo wileńskie:

W okr. 45 Wilno: Stanisław Hermanowicz 14.192, Izaak Rubinstein 10.444.

W okr. 46 Wilno: dr. Wiktor Małyszewski 13.859, Wanda Pełczyńska 12.360.

W okr. 47 Wilno: Lucjan Zeligowski 38.768, Janina Prystorowa 16.463.

W okr. 48 Głębokie Alfons Jesznic 50.989, Borys Pimonow 27.298.

W okr. 49 Oszmiana: Władysław Kamiński 44.147, Jan Mysliński 21.976.

Województwo nowogródzkie:

W okr. 50 Lida: Czesław Dębicki 51.495, Józef Zadurski 44.384.

W okr. 51 Nowogródek: Adolf Sarnecki 83.275, Emeryk Czapski 69.141.

W okr. 52 Baranowice: Tomasz Szalewicz 106.107, Genadiusz Szymanowski 99.310.

Województwo poleskie:

W okr. 53 Brześć n/B.: Mieczysław Augustyniak 66.219, Stanisław Olewiński 56.477.

W okr. 54 Kobryń: Bohdan Podoski 127.744, Jan Walerjan Hołyński 123.479

W okr. 55 Pińsk: Franciszek Kolbusz 93.935, Jan Freyman 90.598.

Województwo wolińskie:

W okr. 56 Luck: Dezydery Smoczkiewicz 92.800, Sergiusz Łymoszenko 88.678.

W okr. 57 Kowel: Leon Suchorzewski 133.276, Piotr Pewny 119.619.

W okr. 58 Sarny: Władysław Wielhorski 92.106, ks. Marcin Wołkow 84.811.

W okr. 59 Równe: Jakób Hoffman 108.041, Nykita Bura 92.289.

W okr. 60 Krzemieniec: Ignacy Puławski 111.252, Stefan Skrypnik 102.539.

Województwo tarnopolskie:

W okr. 61 Tarnopol: Stanisław Władcki 73.841, Wasyl Boluch 59.051.

W okr. 62 Złoczów: Stefan Traczewski 102.559, Włodzimierz Emiljan Kuzmowicz 95.701.

W okr. 63 Brzeżany: Tadeusz Schaeztel 82.366, dr. Stefan Bilak 72.178.

W okr. 64 Buczacze: Witold Zyborzski 100.998, Zenobjusz Pełeński 92.751.

W okr. 65 Czortków: Jan Choiniński-Dzieduszycki 107.453, dr. Stefan Baran 103.788.

Województwo stanisławowskie:

W okr. 66 Stanisławów: dr. Zdzisław Stroński 78.132, dr. Iwan Wolański 62.072.

W okr. 67 Kołomyja: Iwan Zawaly-

kut 61.223, dr. Aleksander Wasilewski 139.167.

W okr. 68 Kałusz: Dymitr Wetykownik 47.743, dr. Kornel Krzczunowicz 43.276.

W okr. 69 Stryj: dr. Bronisław Wojciechowski 96.377, dr. Kornel Trojan 94.549.

Województwo lwowskie:

W okr. 70 Lwów: Edwin Wagner 20.207, dr. Emil Sommerstein 16.951.

W okr. 71 Lwów: dr. Stanisław Ostrowski 20.375, Władysław Byrka 16.365.

W okr. 72 Lwów (powiat): Władysław Wojtowicz 90.256, Wasyl Mudryj 75.676.

W okr. 73 Sokal: dr. Walerjan Zasklika 91.068, dr. Roman Perfecki 60.149

W okr. 74 Przemyśl: Leon Sapielha 72.121, Włodzimierz Celewicz 51.790.

W okr. 73 Drohobycz: dr. Jerzy Koszicki 39.992, dr. Stefan Witwicki 28.528.

W okr. 76 Sambor: Hrynkowicz Tarszankowec 45.542, Edward Ekert 45.378.

W okr. 77 Sanok: Józef Ostafin 54.542, Józef Morawski 40.981.

W okr. 78 Rzeszów: Tadeusz Szetela 43.227, Jan Destych 37.283.

W okr. 79 Łańcut: Artur Tarnowski 39.165, Wincenty Ingłot 21.569.

Województwo krakowskie:

W okr. 80 Kraków: Bolesław Pochmarski 16.213, dr. Robert Jahoda-Zółtowski 13.439.

W okr. 81 Kraków: Władysław Starzak 20.365, Aleksander Jasiński 12.627

W okr. nr. 82 Kraków: Tadeusz Gduła 62.106, inż. Kazimierz Kuczyński 47.198.

W okr. 83 Bochnia: Antoni Goetz-Okocimski 27.120, dr. Władysław Krupa 13.900.

W okr. 84 Tarnów: Edward Bogusz 38.880, ks. dr. Józef Lubelski 36.503.

W okr. 85 Jasło: dr. Kazimierz Duch 43.499, Jan Henryk Jedynak 28.484.

W okr. 86 Nowy Sącz: Jakób Bodziny 40.593, Jan Łobodziński 15.837.

(Uwaga: Wynik nieostateczny, z 9 obwodów brak danych.)

W okr. 87 Wadowice: Jan Walewski 43.187, Wincenty Hyla 31.330.

Województwo śląskie:

W okr. 88 Katowice: dr. Ignacy Nowak 41.413, Jan Przyklicki 39.286.

W okr. 89 Katowice: Stanisław Ligon 53.461, Tadeusz Kopec 42.663.

W okr. 90 Świętochłowice: Edmund Wąsik 62.019, Jan Pietrzak 53.468.

W okr. 91 Rybnik: Ludwik Piechocek 65.365, Jan Koj 61.089.

W okr. 92 Bielsko Śl.: Józef Płonka 35.960, dr. Ludwik Zakrecki 34.692.

Województwo poznańskie:

W okr. 93 Poznań: Józef Głowacki 15.941, Brunon Sikorski 11.445.

W okr. 94 Poznań: dr. Leon Surzyński 14.850, Stanisław Mróz 12.178.

W okr. 95 Poznań: Teodor Kozubski 25.501, Bogusław Łubieński 23.456.

W okr. 96 Leszno Czesław Wróblewski 21.026, Jerzy Donimirski 19.835.

W okr. 97 Ostrów Wilka: Włodzimierz Krzywoszyński 19.356, dr. Marjan Gładysz 19.203.

W okr. 98 Gniezno: Michał Zenkter 15.515, Franciszek Szymański 15.008.

W okr. 99 Inowrocław: Antoni Michalski 16.168, Michał Szulczewski 13.768.

W okr. 100 Bydgoszcz: Zygmunt Sioda 37.619, Juljus Dudziński 30.322.

Województwo pomorskie:

W okr. 101 Toruń: Jan Śląski 22.538, Stefan Matusiak 15.298.

W okr. 102 Grudziądz: Stanisław Michalewski 22.073, Tadeusz Marchlewski 13.983.

W okr. 103 Chojnice: Roman Stamm 31.212, Czesław Gauza 29.165.

W okr. 104 Gdynia: Bolesław Formela 28.416, Józef Kamiński 18.824.

Śluszna reakcja wobec metod czeskich.

Pismo red. Bronisława Laskownickiego do konsula czechosłowackiego.

Redaktor Bronisław Laskownicki, prezes Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich i Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie, redaktor naczelny „Wiekłu Nowego“, wystosował do konsula czechosłowackiego we Lwowie następujące pismo:

„Na ręce Pańskie mam zaszczyt złożyć insygnia Krzyża oficerskiego Orderu Białego Lwa, którym przed kilku laty Pan Prezydent Republiki Czechosłowackiej raczył mnie odznaczyć. W owym czasie miałem podstawy do wierzenia, że stosunki między naszymi państwami i pobratymczymi narodami będą układały się ku obopólnemu pożytkowi, w zgodnym porozumieniu i we wzajemnym poszanowaniu ideałów i praw narodowych.

Niestety, okazało się to zbyt rychłym złudzeniem.

Jaskrawe wypadki prześladowania i

nękania mniejszości polskiej w Czechosłowacji, wyraźna dążność do wynarodowienia jej nawet za pośrednictwem kościoła i szkoły, tępienie polskiego szkolnictwa, niszczenie polskiego dziennikarstwa — to wszystko składa się na obraz tak ponury, że w każdym Polaku budzić musi słuszne oburzenie. Gdy w dodatku, według urzędowych wiadomości, celem ostatecznego zgnębienia polskiej ludności na Śląsku Cieszyńskim rząd czechosłowacki uznał za stosowne chwycić się tak drastycznego środka, jak nasłanie na tę biedną, uciesmioną już ponad wszelką miarę ludność, wojskowożandarmskiej ekspedycji karnej — zrozumie Pan Konsul, że w tych warunkach posiadanie czechosłowackiego odznaczenia staje się dla mnie, jako dla Polaka, niemożliwym i dlatego czuję się zmuszony zrezygnować z tego zaszczytu.“

Pożary w powiecie jarosławskim.

W miejscowości Pruchnik-wieś groźny pożar zniszczył 10 zabudowań mieszkalnych i gospodarskich na szkodę 3 rolników. Straty są tem dotkliwsze, że domy mieszkalne spaliły się wraz z całym urządzeniem, a w stodołach spaliło się zboże z ostatnich zbiorów. Pogorzelnicy, obciążeni licznymi rodzinami, pozostali bez dachu nad głową. Na miejsce przybył starosta jarosławski p. Frączkowski w towarzystwie powiatowego instruktora p. Fedorowicza i wydał potrzebne zarządzenia oraz rozdzielił doraźne zapomogi. Pogorzelnicy otrzymają pewne ilości żyta pod zasiew jesienny.

Pożar powstał od ogniska, rozpalonego przez dzieci. Miejscowa straż pożarna i straż okoliczne ogień zlokalizowały, chroniąc w ten sposób wieś od jeszcze większej klęski, grożącej ze względu na gęste skupienie zabudowań w krytycznym miejscu.

Tegoż dnia wybuchł też pożar na kolumni oficerskiej w Jarosławiu. Spłonął dach na budynku gospodarczym. Dzięki akcji miejskiej straży pożarnej spłonął tylko dach i zapasy siana i słomy, znajdujące się na strychu zabudowania.

W Majdanie sieniawskim spaliły się budynki L. Majersfelda. Tu pożar wybuchł od niedopałka papierosa, porzuconego przez przechodzącego chłopca. Szkoda wynosi 10.000 zł.

Program radiowy.

Sroda, 11 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 7.50: Program na dzień bieżący. 7.55: Parę informacji. 8: Audycja dla szkół. 8.10: Przerwa. 11.57: Sygnał czasu. 12: Hejnał. 12.0: Dziennik południowy. 12.15: Pogodanka dla kobiet. 12.30: Koncert. 13.25: Chwilka dla kobiet. 13.30: Koncert żywych. 14.30: Przerwa. 15.15: Przegląd giełdowy. 15.25: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30: Płyty. 16: Audycja dla dzieci starszych. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.45: Rozmowa ze słuchaczami radia. 17: Reportaż. 17.15: Muzyka. 17.50: „Świat się śmieje“. 18: Muzyka. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Feljton. 19.10: Program na dzień następnego. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50: Reportaż. 20: Kwartety wokalne. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: „Obrazki z Polski współczesnej“. 21: „Twórczość Fr. Chopina“. 21.35: Szkic literacki. 21.50: Odczyt. 22: Koncert. 23: Wiadomości meteor. 23.05: Płyty. 23.30: Zakończenie audycji.

Wiadomości bieżące.

Wtorek

10

września 1935

Mikołaja z Tolentynu
Jutro: Prota i Jacka
Wschód słońca 5 00
Zachód „ 18 05

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Przeprowadzka”.
Środa godz. 20 „Zydówka”, opera.
Czwartek godz. 20 „Awantura w raj”.
Piątek godz. 20 „Poławiacze perel”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Wtorek nieczynny.
Środa godz. 20 „Kochanek to ja”.
Czwartek nieczynny.
Piątek godz. 20 „Mój kochany głupek”.

KINO/TEATRY.

APOLLO: „Walka w królestwie walca”.
ATLANTIC: „Audjencja w Ischlu”.
CASINO: „Dla ciebie tańczę” z Jean Harlow.
CHIMEKA: „Baboon”.
COLOSSEUM nieczynny.
KOPERNIK: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.
MARYSIENKA: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.
MUZA: „Dobra wróżka”.
PALACE: „Marzące usta”.
PAN: „Noce Syberyjskie” i „Poco pracować” z Flipem i Flapem.
PAX nieczynny do 1 września.
RAJ: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”, dwie serie razem.
STYLOWY: „Kochanka Don Juana” oraz rewja „Złota jesień”.
SWIT: „Rzymskie skandale” i „Przedmieście”.
UCIECHA: „Marnotrawny syn”.

— Teatr Wielki, Dziś we wtorek 10 bm. o godz. 8 wiecz. wznowienie świętego dramatu czołowego dramaturga współczesnej Polski Karola Huberta Rostworowskiego „Przeprowadzka”. Oprawa plastyczna Wł. Daszewskiego. Reżyserja znane go z inscenizacji najcenniejszych sztuk Br. Dąbrowskiego.

Jutro: „Zydówka”, opera Halevy'ego.
— Teatr Rozmaitości, Dziś nieczynny.
Jutro dnia 11 bm. świetna komedia Nie-wiarowicza „Kochanek to ja” z autorem w roli tytułowej.

— Jutrzejsze przedstawienie operowe. Jutro w środę 11 bm. o godz. 8 wiecz. w Teatrze Wielkim trzecie z rzędu przedstawienie z cyklu operowego zespołu pod dyrykturą pp. Wandy Werwińskiej i Tadeusza Mazurkiewicza. Na afiszu „Zydówka” Halevy'ego. W rolach głównych wystąpią: Kardynał — Zygmunt Mossoczy, Księżę — Janusz Popławski, Księżna — Aniela Szlezińska, Eleazar — Antoni Gołębiowski, Rachela — Wanda Werwińska, Ruggiero — Jan Popiel. Orkiestra Filharmonii Lwowskiej uzupełniona członkami Filharmonii warszawskiej. Dyrygent Józef Lehrer. Reżyserja A. Popławski.

— Wieczór wierszy, prozy i parodji. Dnia 14 bm. w sobotę, o godz. 8 wiecz. w Teatrze Rozmaitości odbędzie się zdaważna zapowiadany wieczór recytacyjny młodych autorów lwowskich. Udział biorą: Balk, Baumgarten, Fedyk, Freudman, Hollender, Halina Górka, Kruczkowski, Lisiewicz, Łęczycki, Beata Obertyńska, Rogowski, Turzański, Zakaj, Korabiowski.

KRONIKA MIEJSKA.

Zgon śp. dyr. Żelazkiewicza. We Lwowie zmarł po dłuższej i ciężkiej chorobie śp. Kornel Żelazkiewicz, jeden z najwybitniejszych przywódców

Bliska automatyzacja telefonów we Lwowie.

Obecnie odbywają się w Centrali telefonów lwowskich ostatnie przygotowania do wprowadzenia automatyzacji telefonów. Według projektu, automatyzacja ta będzie wprowadzona z końcem września br. w ten sposób, że w ciągu kilku godzin w nocy, tj. przy najślabszym ruchu, rozpocznie działalność Centrala automatyczna, mechaniczna. Zyswa centrala ustąpi miejsca automatom, założonym już u każdego abonenta.

Zarząd telefonów lwowskich rozesłał przed kilku dniami kwestionariusze do wszystkich abonentów w sprawie wyboru taryfy A lub B z tym, że wybór taryfy połączenia jest z wysokością kontyngentu rozmów bezpłatnych. Dopiero przekroczenie tego kontyngentu powoduje dodatkowe opłaty za każdą rozmowę. Przy taryfie A (opłata miesięczna 15 zł.) można przeprowadzić 75 bezpłatnych rozmów z wywołania abonenta, a każda następna rozmowa ponad kontyngentowa kosztuje po 8 groszy. Przy taryfie B (miesięcznie 22 zł.) można przeprowadzić 200 bezpłatnych rozmów z wywołania abonenta (miesięcznie), a każda rozmowa ponad kontyngentowa kosztuje 7 groszy. Dla Lwowa nowy ten wymiar taryfowy przedstawia niewątpliwie podwyższenie kosztów abonenta telefonicznego, zwłaszcza dla abonentów, prowadzących większą ilość rozmów, co odnosi się głównie do sfer gospodarczych i kupieckich.

Należy dodać, że w odpowiedzi na rozesłane kwestionariusze, nadchodzą już w dużej ilości odpowiedzi, około 800 dziennie, przyczem 60 do 70 proc. abonentów zgłasza taryfę B.

W Centrali telefonów przy ul. Sykstuskiej odbywa się ochotnicze szkolenie abonentów przy dużym zainteresowaniu publiczności. Nowa technika łączenia przedstawia się następująco: Abonent wołający podnosi najpierw słuchawkę i czeka aż odezwie się mechaniczna centrala przez ustawiczne brzęczenie, wówczas nastawia numer wołanego telefonu przez kolejne przesunięcia na tarczy 5 cyfr. Przesuwanie cyfry odbywa się palcem wskazującym do końca obrotu tarczy. Wówczas zgłasza się wołany abonent, a gdy numer jest zajęty słychać sygnał zajętej stacji przez brzęczenie przerywane, jak obecnie.

Główny i boczny aparat muszą mieć taryfę jednakową, a więc albo A, albo B.

Z biurom naprawy i z biurom numerów będziemy również łączyć się automatycznie.

Centrale telefoniczne, posiadające kilka lub kilkanaście linii głównych, oznaczonych obecnie kilku lub kilkunastu poszczególnymi numerami — będą mieć tylko jeden numer dla wszystkich linii.

Giełda z dnia 10 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89'45, Berlin 231'40, Hollandja 358'50, Londyn 26'24, N. Jork ka. bel 5'31 1/8, Paryż 34'98 1/2, Praga 21'94, Sztokholm 135'30, Szwajcjarja 172'70, Włochy 43'35. Papiery państwowe: 3 proc. pożycz. budowlana 40'50, 5 proc. pożycz. konwersyjna 68'35—68'70, 6 proc. pożycz. dolarowa 82'00, 4 proc. pożycz. dolarowa 51'75—51'50, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 64'00, drobne 64'35, setki 68'50. Akcje: Bank Polski 91'50, Starachowice 33'50. Dolar w obrotach prywatnych 5'31.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, wyce, mące i otrębach. Ceny naogół utrzymują się na niezmiennym poziomie. Tendencja utrzymana, uspo sobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w dewizie na Londyn. Dolar około zł. 5.29 1/2.

„ZAWISZA CZARNY” W TALLINIE.

Tallin, 10 IX. (PAT) Wczoraj przybył tu z Helsingforsu szkuner polski „Zawisza czarna” z 40 ludźmi załogi, pod dowództwem gen. Zaruskiego. Młodych żeglarzy polskich witali skauci estońscy oraz przedstawiciele kolonii polskiej. Załoga polskiego statku szkolnego zwiedziła stolicę Estonji oraz była gościnnie podejmowana przez towarzystwo estońsko-polskiego zbliznienia.

Z TEATRU WIELKIEGO.

Tryumf Werwińskiej we Lwowie.

Szczęśliwy pomysł miała Wanda Werwińska, że na inauguracyjne przedstawiienie operowe przetranszowała „Aidę”, kreując sama osobiście tytułową rolę.

Lwów, stęskniony za poważną muzyką operową, wprost manifestacyjnie stawiał się na przedstawieniu „Aidy”, — pamiętając głosy całej prasy wiedeńskiej z przed 3-ech lat o sensacyjnym powodzeniu naszej sławnej śpiewaczki, Wandy Werwińskiej, właśnie w tej roli, jaką kreowała w wiedeńskiej Staatsoperze, zdobywając sławę światową. Muzykalny Lwów nie zawiodł się. Wanda Werwińska rzeczywiście i tym razem na inauguracyjnym przedstawieniu była porywającą bohaterką wieczoru — śpiewała, grała, przeżywała, wyglądała wprost imponująco, wysuwając się na czoło całego zespołu pod batutą Tad. Mazurkiewicza.

Głos Wandy Werwińskiej zalewał wprost przepelnioną do ostatniego miejsca salę Teatru Wielkiego swoją czystością krystalicznego dźwięku, wielką kulturą, arcy muzykalnością i siłą dominował nad całym potężnym zespołem.

W finale II-go aktu Wanda Werwińska pokryła pełno brzmiące chóry, orkiestrę oraz doskonałych solistów ensemble, porywając publiczność i zmuszając do długotrwałych, frenetycznych oklasków. Wielką arję nad Nilem zaśpiewała p. Werwińska wprost nadzwyczajnie, ośniewając publiczność swoim górnym „C” i subtelnością wyrazu oraz pianissima, wywołując zachwyt publiczności, gromko domagającej się bisowania. Każde ukazanie się nowej ulubienicy Lwowa przyjmowała publiczność serdecznymi brawami oraz przepięknymi koszami kwiatów ze wstęgami.

Gorące przyjęcie, jakiego doznała sobotnia „Aida”, jest dowodem, jak bardzo Lwów stęskniony jest za operą i jak jest aktualną sprawą wznowienia opery we Lwowie pod dykturką świetnej śpiewaczki i wielce utalentowanej organizatorki, jaką okazała się Wanda Werwińska.

Podkreślić również należy doskonałość i technikę głosu p. Mossakowskiego (Amonasro), wysoką kulturę i dźwięk głosu p. Hupertowej (Amneris), szlachetny bas Mossoczego, oraz poprawne wykonanie partyj tenorowych przez p. Gołębiowskiego.

Jak dowiadujemy się, poważnym kandydatem na reżysera przyszłych imprez operowych we Lwowie jest znany lwowianin p. dyr. Mikołaj Lewicki, reżyser opery warszawskiej, który niestety w obecnym stagione nie mógł brać udziału.

ZDERZENIE POCIĄGÓW.

Padwa, 10 IX. (PAT) Dwa pociągi elektryczne zderzyły się w pobliżu Noventy. Przy zderzeniu 5 osób zostało zabitych, a 44 odniosło rany.

P. G. WODEHOUSE.

Niedyskrekcje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Ci przekłeci McCalls'owie zatrzymali się tutaj!

— Niemożliwe!

— Nic nie rozumiem — wtrącił Archie, miészając się do rozmowy. — Co to za McCalls'owie?

— Pewne osoby, których ojciec nie lubi — objaśniła go Lucyna. — I musieli zatrzymać się właśnie w jego hotelu. Lecz, ojciec drogi, nie powinienesz tem się przejmować. Zasadniczo rzecz traktując, to jest nawet komplement dla ciebie. Zajechali do Cosmopolisu, gdyż uważają go za najlepszy hotel w Nowym Yorku.

— Naturalnie! — poparł ją Archie. — Pierwszorzędne locum dla ludzi i zwierząt! Wszelkie wygody! Znakomita obsługa! Trzeba brać tę sprawę z dobrej strony. Niema sensu się nią martwić, stary towarzyszu!

— Proszę mnie nie nazywać starym towarzyszem!

— Tak? No, dobrze.

Lucyna śpiesznie pożegnała ojca i oboje z Archie'm weszli do windy.

— Biedny ojciec! — mówiła po drodze do ich pokojów. — To rzeczywiście bardzo dla niego nieprzyjemne. Musieli tak postąpić umyślnie, żeby jemu dokuczyć. Ten Mc Call ma posiadłość obok terenów które ojciec zakupił w miejscowości Westchester i wszczął z nim proces o jakiś sporny kawałek grun-

tu. Wobec tego mógłby okazać na tyle taktu, żeby wybrać na swój pobyt jakiś inny hotel. Przypuszczam jednak, że to nie jego wina. Biedak we wszystkim słucha swojej żony.

— My wszyscy tak robimy — zauważył Archie, żonaty człowiek.

Lucyna spojrzała na niego czule.

— Czy to nie szkoda, kochanie, że wszyscy mężowie nie mają takich miłych żoneczek, jak ja?

— Kiedy myślę o tobie — rzekł Archie z przejęciem — chce mi się śpiewać, głośno śpiewać!

— Powracając do tych McCalls'ów, on jest skromnym, potulnym człowieczkiem, a ona despotyczna, arbitralna kobieta. To ona doprowadziła do tej niezgody z ojcem. Pan McCall i ojciec żyli w wielkiej przyjaźni, zanim ona nie namówiła swego męża do rozpoczęcia tego procesu. Jestem pewna, że ich przybycie tutaj, to jej pomysł. Trzeba się jednak pocieszyć, iż zapewne zajęli najdroższy apartament, zawsze to coś znaczy.

Archie podszedł do telefonu. Czuli się spokojny i szczęśliwy. Ze wszystkich wydarzeń dnia najbardziej lubił przyjemne obiady tete à tete z Lucyną w ich przytulnym apartamencie, co się jednakże dość rzadko przytrafiało, ponieważ Lucyna była ogromnie popularna wśród swych przyjaciół, którzy zasympylali ją zaproszeniami.

— Zbliża się już pora posiłku — rzekł. — Zadzwoń do restauracji, żeby nam tu przysłali kelnera z jadłospisem.

— Masz sobie!

— Co się stało?

— Właśnie sobie przypomniałam, iż obiecałam uroczystie odwiedzić dzisiaj Jane Murchison. Zupełnie wyszło mi to z głowy. Muszę teraz pędzić.

— Ależ, światłości mego istnienia, mieliśmy wszak już zasiąść do stołu. Zjedzmy najprzód obiad i potem pójdziesz do niej.

— Niemożliwe. Popołudniu ona wybiera się do kina, a wieczorem do teatru.

— To zaniechaj dziś tej wizyty. Odłóż ją na jutro.

— Jutro rano ona odjeżdża do Europy. Niema innej rady, tylko muszę zaraz iść. Jaka szkoda! Na pewno zatrzyma mnie na obiedzie. Powiem ci coś. Zamów na wszelki wypadek moje ulubione potrawy, lecz jeśli za pół godziny nie wrócę, to już nie czekaj na mnie i jedz sam.

— Jane Murchison — oświadczył rozgoryczony Archie — jest niełychanie nudna.

— Tak, ale ja ją znam od czasu, kiedyśmy obie miały po osiem lat.

— Jeśli jej rodzice posiadali poczucie elementarnej przyzwoitości — zakonkludował Archie — powinni ją dawno przedtem utopić.

Po wyjściu Lucyny, Archie zdjął słuchawkę aparatu z widełek i kazał się połączyć z restauracją. Myślał z odrazą o zaborczej Jane, którą sobie mglisto przypominał, jako nieładną, ostrokościstą niewiastę z wystającymi zębami. Z początku miał zamiar zjeść na obiad do baru, gdzie mógł zawsze liczyć na spotkanie kogoś ze znajomych, lecz po chwili zrezygnował z niego. W obecnym melancholijnym nastroju wolał być sam.

(C. d. n.)

Z EKRANU.

Wojna w królestwie waica.

Realizator Ludwik Berger, prod. austriacka (kino Apollo).

Choć nie należy to ściśle do recenzji, muszę wspomnieć o splocie zdarzeń, które poprzedziły obejrzenie przezemnie filmu Bergera (niemiecki tytuł: „Walzerkrieg“). Rano dnia tego czytając rozprawę Ingardena o tożsamości dzieła muzycznego, zwróciłem uwagę na kwestję, czy i o ile wykonanie zmienia istotę utworu muzycznego. Popołudniu w rozmowie z muzykiem, prof. Rylingiem dochodziłem sprawy z zakresu prawa autorskiego: czy do jednej melodii może się przyznać, jako do swego twórcy, kilku ludzi. Na obie te graniczne kwestie odpowiedź lapidarną i prostą, ale oryginalną znalazłem wieczorem tego dnia na ekranie, w „Wojnie w królestwie waica“.

Jest to film, którego historyczną osi są zaślubiny młodzieńczej królowej Anglii, Wiktorji, z jej przystojnym kuzynem, Albertem, księciem Sasko-Koburskim (było to w r. 1839). Ale nie o to tu idzie, choć ten epizod z dynastycznym flirtem jest miły i interesujący. (Można mieć pewne zastrzeżenia, co do prawdy przyjęcia waica na pruderyjnym dworze angielskim i co do tego, że królowa Wiktorja nie uniała go tańczyć). Treścią zasadniczą filmu jest walka dwóch kompozytorów: Józefa Lannera i Jana Straussa (ojca). Wprawdzie twórca filmu nie liczył się z metrykami obu kompozytorów, Lannera znacznie postarzył a Straussa odmłodził, ale ta licentia auctoris nie filmowi nie zaszkodziła. Zwłaszcza wobec obsady obu ról: Hörbiger jako Lanner i Wolbrück jako Strauss. Nazwiska te dają gwarancje wystarczające.

Główny wątek filmu, opierający się na rywalizacji artystycznej dwóch kompozyto-

rów, znajduje moment kulminacyjny w końcowym procesie między Lannerem a Straussiem o autorstwo wykonanego waica. Lanner skomponował a Strauss oryginalnie wykonał. Kto autorem? Ta właśnie prawno-estetyczna kwestja zajmuje do żywego do ostatniej chwili filmu. Doskonały jest finał utworu: komponowanie Marsza Radeckiego.

W ramach krótkiej notatki nie sposób omówić naprawdę pięknej anegdoty historyczno-muzycznej Bergera. Musi wystąpić stwierdzenie, że jest to utwór odpowiedzialnie piękny. I podnieść należy z uznaniem, że Apollo wyświetleniem tego filmu zgotowało nalmilszą niespodziankę, wracającej z wakacji młodzieży. Młodzież cała powinna ten film obejrzeć. Nadprogramowo: doskonały polski film sportowy Al. Forda: „Na start“.

Z WYDAWNICTW.

* Ostatni 36. numer tygodnika „Świat“ kontynuuje konkurs dla prenumeratorów, którego nagrody stanowią łączną sumę zł. 1500. Artykuł wstępny oraz korespondencja z Genewy omawiają ostatnie „graszki dyplomatyczne“ odnośnie Abisynji. Artykuł pt. „Z czego zrodził się teatr“ porusza ciekawe zagadnienie źródeł teatru. Ciekawe i oryginalne zdjęcia przedstawiają obrzędy religijne u dzikich plemion Syberji, Afryki, Ameryki i Australji. Następnie cięty feljeton pt. „Połów pereł“ przynosi krytykę naszego życia społecznego. Wzruszające pt. „Świat księżki“ z Norblim Czarnowską omawia pamiętnik Białołękowskiego pt. „10 lat piekła w Legji Cudzoziemskiej“, oraz książkę Morozowicz-Szczepkowskiej „Iwarz w Justrze“.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 470/35. Obwieszczenie. Czesław Wachal, komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu, Rew. IV, przy ul. H. Kołłątaja 2 urzędujący, zawiadamia, że na wniosek wierzyciela egzekwującego Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, odbędzie się w dniu 23 września 1935 r. o godz. 8.30 w Sądzie Grodzkim w Przemyślu w biurze nr. 14, II. p., na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności inż. Jana Baranieckiego w Przemyślu, ul. Krasińskie go 1. 37 własnych: 1) whl. 2053 ks. gr. gm. Przemyśl przy ul. W. Kadłubka 1. 4, składający się z pbud. 2785 i pgr. 1499/6 o ob. 766 m. kw. po 12 zł. — 9.192 zł. Dom murowany parterowy kryty blachą pocynkową o dwu halach, małej ubikacji i dwu izb mieszkalnych 9.876 zł. Przynal.: szopa drewniana, poddasze, drewn. ogrodzenie 149 zł. Razem whl. 2053 — 19.217 zł. Z czego najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 9.608 zł. 50 groszy. 2) whl. 3160 ks. gr. gm. Przemyśl przy ul. Krasińskiego składającej się z pgr. 1405/6 ob. 286 m. kw. po 8 zł. — 2.288 zł., pgr. 1407/4 ob. 1369 m. kw. po 50 gr. — 684 zł. 50 gr., budynek stajenny drewniany 390 zł., studnia betonowa 150 zł. Przyn.: szopy, komórki, ogrodzenie 114 zł. 70 gr. Razem whl. 3160—3.627 zł. 20 gr., 3) whl. 819 ks. gr. gm. Przemyśl składająca się z pbud. 1491 i pgr. 1405/1 i 1405/2 ob. 951 m. kw. po 6 zł. 5.706 zł., pgr. 1405/3, 1406/2 i 1407/3 ob. 4.283 m. kw. po 1.70 zł. — 7.281 zł. 10 gr., budynek parterowy z hasz-betonu, kotłownia do tartaku 1.225 zł., budynek parterowy drewniany mieszkalny ul. Krasińskiego 1. 33 — 2.910 zł., Studnia betonowa 150 zł. Przyn.: szopy, oficyny drewniane, ogrodzenie 93 zł. 60 gr. Razem whl. 819 ks. gr. gm. Przemyśl 17.365 zł. 70 gr. 4) whl. 841 ks. gr. gm. Przemyśl, składa się z pbud. 754/1, ob. 196 m. kw. po 6 zł. — 1.176 zł., pgr. 1405/4 i 1406/1 ob. 2115 m. kw. po 1.70 zł. — 3.595 zł. 50 gr. Razem whl. 841 ks. gr. gm. Przemyśl wynosi 4.771 zł. 50 gr., whl. 3160 wart. szac. 3.627 zł. 70 gr., najniższa oferta 2.418 zł. 45 gr., 819 whl. wartość szacunk. 17.365 zł. 70 gr., najniższa oferta 11.577 zł. 14 gr., whl. 841, wartość szacunk. 4.771 zł. 50 gr., najniższa oferta 3.181 zł. razem wartość szacunk. 25.764 zł. 90 gr., najniższa oferta 17.176 zł. 60 groszy. Poniżej najniższej oferty realności te nie będą sprzedane. 5) whl. 820 ks. gr. gm. Przemyśl składa się z pbud. 1247 pgr. 1405/5 ob. 1397 m. kw. po 8 zł. — 11.176 zł., pgr. 1407/1 ob. 4463 m. kw. po 1.50 zł. — 6.694 zł. 50 gr., budynek part. mur. mieszkalny ul. Krasińskiego 37 — 2.672 zł., budynek part. mur. oficynowy 222 zł., budynek part. drewn. oficynowy 150 zł., budynek parterowy z hasz-betonu fabryczny zawierający: 1 hala, 3 ubikacje mniejsze, 1 izba, poddasze 2 izby magazynowe, 2 izby mieszkalne 9.300 zł., przyn.: szopy, komórki, ogrodzenie 144 zł., razem whl. 820 wynosi 30.358 zł. 50 gr., z czego najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 20.239 zł. Mający ochotę kupna mają złożyć 10 proc. ceny szacunkowej tytułem rekojmi. Budynki podlegają ustawie o ochronie lokatorów, mają instalację elektryczną, a częściowo wodociągową.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Przemyśl, 9 września 1935. 3468/K

II. Km. 1248/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Przemyślu Rew. II. Feliks Ocetkie-

wicz, mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka 1. 6, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 września 1935 o godz. 10 w Przemyślu, ul. Dworskiego 1. 74, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do p. Sę weryna Górnika, składających się z motoru od samochodu „Fiat“ i aparatu kinowego w dobrym stanie firmy „Erman-Patent“, oszacowanych na łączną sumę zł. 600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Przemyśl, 6 września 1935. 3469/K

III. Km. 1435/35. Obwieszczenie. Wierzycielka: Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnicy: Filip Ebel i Amalja z Zoreffów Ebel we Lwowie, ul. Bema 1. 10. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, Rew. III, urzędujący we Lwowie przy ul. Janowskiej 1. 50, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 listopada 1935 od godziny 12 w południe w sali posiedzeń Nr. III, drzwi Nr. 7 parter Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 253/II. ks. gr. gm. Lwowa, składającej się z pbud. 3852 i pgr. 4038/1; na parc. bud. znajduje się jednopiętrowy dom mieszkalny czyszowy położony we Lwowie, pow. Lwowski, woj. Lwowskie, w wykazie hip. pod Nr. 253/II, obejmującej powierzchnię pbud. 3852 obszaru 5 ar. 70 m. kw. p. gr. 4038/1. obszaru 9 ar. 50 m. kw., która stanowi własność Filipa Ebel i Amalji z Zoreffów Ebel. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie Okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 73.207 gr. 70. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 48.805 groszy 14. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotowiznie w kwocie złotych 7.321, albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych in stytucji, w których wolno unieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatek publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i do przyrzadzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wnioś sły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III. Lwów, 2 lipca 1935. 3477/K

Km. 1956/33. Strona zobowiązana Abraham Pickholz w Lachowicach podróznym. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Ewy Wohlman zam. Kirschen odbędzie się dnia 23 października 1935 r. o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 3 Sądu Grodzkiego w Żurawnie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Lachowice podrózne, 1) whl. 1142, całe pb. 290 i pgrt. 456 wraz z domem mieszkalnym, stodołą, staj-

nią, studnią, brogiem, płotem, żywopłotem, drzewami owocowymi i wychodkicem, 2) whl. 1303/a cała pgrt. 3699, 3) whl. 1398/a połowa pgrt. 3395/3; wartość szacunkowa wraz z przynależ. ad 1) 4.849 zł., ad 2) 300 zł., ad 3) 1.750 zł.; najniższa oferta ad 1) 3.232 zł. 67 gr., ad 2) 200 zł., ad 3) 1.166 zł. 67 gr. Do realności whl. 1142 ks. gr. gm. Lachowice podrózne należą następujące przynależności: studnia, bróg, 85 m. płotu, żywopłot, drzewa owocowe i wychodek, oszacowane na 349 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zano tuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczono jest na odwrotnej stronie edyktu.

Komornik Sadu Grodzkiego Żurawno, 2 września 1935. 3470/K

Km. 1953/33. Strona zobowiązana: 1) Iwan Nanowski, 2) Stefan Drozd. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Ukrainkiej Szczadnicy w Przemyślu odbędzie się dnia 23 października 1935 o godz. 8.30 rano w biurze Nr. 3, Sądu Grodzkiego w Żurawnie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Ks. gr. Czerteż, whl. 902, oznaczenie realności: całe pb. 2/1, 2/2, pgr. 8/1, 8/2, 26/3, 26/4, 26/5, 3217/5, 3218/4, 3217/4, 3218/3, 3218/7, 3239/48 wraz z chatą murowaną, stodołą, stajnią, drzewami owocowymi i ogrodzeniem. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 8.465 zł. Najniższa oferta 5.643 zł. 34 gr. Do realności whl. 902 ks. gr. gm. Czerteż należą następujące przynależności: drzewa owocowe i ogrodzenie, oszacowane na 315 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zano tuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczono jest na odwrotnej stronie edyktu.

Komornik Sądu Grodzkiego. Żurawno, 2 września 1935. 3472/K

III. Km. 1383/35. Ogłoszenie. Jan Tabaka, komornik Sądu Grodzkiego Rew. III w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący, ogłasza, że dnia 20 września 1935 r. o godz. 14-tej odbędzie się w Przemyślu przy ul. Mickiewicza 30 (Młyn Frenkla) publiczna sprzedaż ruchomości a to: wagi pomostowej, starego żelazniwa (szmelcu), 1 pługu motorowego (traktor), 1 samochodu 6-cio osobowego Nr. 19452 „Austro-Daimler“, 1 powozu obitego sukniem zielonym na gumowych kołach, 1 bryczki zwykłej, 1 biedki na dwu kołach, 1 sanek osobowych, 1 zwykłego wozu ciężarowego, 1 konia ciężarowego, 1 ryflarki „Gebrüder Seck Dresden Nr. 15“, 1 ryflarki „Gebrüder Izrael Wien“, 1 maszyny do borowania „Marienberg und Weiss — Wien“ — oszacowanych na łączną kwotę zł. 5.640.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Przemyśl, 7 września 1935. 3471/K

I. Km. 994/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiński w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1. 9 urzędujący, ogłasza że dnia 2 października 1935 o godz. 10.30 przedpoł. w Przemyślu, przy ul. Franciszkańskiej 30, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Majera Beera 2. im. Friesla w Przemyślu a składających się z 400 par kopyt szweskich, 400 tuzinów podkówek różnych Nr. 80 paczek kołków szweskich a 2 kg., 150 tuzinów par obcasów różnego Nr. i 200 kg. sztyftów szweskich oszacowanych łącznie na kwotę zł. 1.530. Sprzedaż rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Sprzedaż się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 7 września 1935. 3474/K

Km. 1384/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego w Rudkach ogłasza, że dnia 4/10 1935 o godzinie 9-tej przed południem w gromadzie Jaremków pow. Rudeckiego na terenie obszaru dworskiego odbędzie się licytacja następujących ruchomości: 1) 78 kóp pszenicy ozimej, cena wywołania wynosi 600 zł., 2) 35 kóp pszenicy jarej, cena wywołania wynosi 262 zł. 50 gr., 3) 35 kóp owsa cena wywołania wynosi 175 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż na tej licytacji nie nastąpi. Ruchomości wystawione na licytację można oglądać na miejscu w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rudki, 7 września 1935. 3473/K

AMORTYZACJE.

I. No. 335/35. Edykt. Na wniosek Andrzeja Grocha, rolnika w Ubieszynie, zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego papieru, aby w ciągu 6-ciu miesięcy okazał go tut. Sądowi lub wniósł zażalenie przeciw wnioskowi z tem, że po bez skutecznym upływie tego czasu kres dokument będzie umorzony. Oznaczenie pa-

pieru wartościowego: Dowód zastawowy Nr. 14 Banku Polskiego, Oddział w Jarosławiu, odnośnie do 7 sztuk 6 proc. pożyczki dolarowej z r. 1920, opiewający na Andrzeja Grocha.

Sąd Grodzki w Przeworsku. Dnia 19 sierpnia 1935. 3467

UPADŁOŚCI.

I. S. 11/31/13. Konkurs do majątku dłużnika Leona Holzera, nieprotokołowanego kupca w Zakopanem zniesiono. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wyd. I. Dnia 18 września 1934. 3463

I. S. 6/29/32. Konkurs do majątku dłużnika Tadeusza Gawlikowskiego, nieprotokołowanego kupca w Zakopanem: na Bystrzem — zniesiono. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wyd. I. Dnia 5 października 1934. 3462

FIRMY.

Firm. 356/33. A. V. 135. Zmiany dotyczące firmy pojedynczej. Data wpisu: 14 listopada 1933. Brzmienie i siedziba firmy: Władysław Jenik, wytwórnia cegieł i wapna w Nawarji. Zmiany: Firma przeniosła swoją siedzibę do Starego Siola. Otdąd brzmienie firmy: Władysław Jenik, wytwórnia cegieł i wapna w Starem Siolu. Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy. Dnia 24 lutego 1933. 3466

C. VIII. 230. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Data wpisu: 27 listopada 1933. Brzmienie firmy: „Sena“ Polskie Towarzystwo Handlowe, Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: zawiadawca Karol Katz został odwołany. 2) ustęp XI. kontraktu spółki zmieniono w ten sposób, iż do zastępstwa spółki na zewnątrz i występowania w jej imieniu wobec osób trzecich upoważniony jest którykolwiek z zawiadawców spółki samoistnie, że podpisywanie spółki następuje w ten sposób, iż pod wypisaniem, wydrukowaniem lub wyciśniętą stampilią brzmieniem firmy umiesci swój podpis jeden z zawiadawców.

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy. 13 lipca 1933. 3465

Firm. 653/33. C. VIII. 230. Zmiany dotyczące firmy spółki. Data wpisu: 14 kwietnia 1933. Brzmienie firmy i siedziba: „Sena“, Polskie Towarzystwo handlowe Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: zawiadawcą spółki został ustanowiony Karol Katz, przemysłowiec we Lwowie ul. Lelewela 2. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 1 kwietnia 1933 L. rep. 28825 zmieniono ustępy IX, X, XI, XV, XVI i XVIII. kontraktu Spółki w brzmieniu ustalonym w protokole dołączonym do zbioru dokumentów. — Firmę Spółki podpisywać będą pod jej brzmieniem dwaj zawiadawcy łącznie, z których jednym musi być zawiadawca Karol Katz. Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy. Dnia 12 kwietnia 1933. 3464

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 8/1935/3. Edykt. Andrzej Kafliński, syn Józefa i Marji z Matusików urodzony dnia 20 maja 1899 w Krasnem Potockim, żołnierz 2 pap., zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r. na froncie koło Saauka. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach — na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydz. I. w Nowym Sączu. Dnia 20 czerwca 1935. 3460

I. T. 4/1935/2. Marcin Szczepaniak, syn Bartomeja i Anny ze Słowików, ur. 1. listopada 1876 w Szczawnicy Wyżnej i tam ostatnio zamieszkały, wyjechał w 1901 roku do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydz. I. w Nowym Sączu. Dnia 28 czerwca 1935. 3461

SPADKI.

Sygn. A. 4/35. Edykt wzywający wierzycieli spadku. Tadeusz Bliński, właściciel dóbr w Duninowie ad Iluste, tamże zamieszkały, zmarł dnia 22 marca 1935. Wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby je zgłosili i wykazali w tym Sądzie dnia 4/X. 1935 o godz. 9-tej przedpołudniem, biuro Nr. 63, lub do tego czasu wnieśli w tym kierunku do Sądu pisemne podanie. — W przeciwnym razie wierzycielności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu, nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej, jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę wierzycielności zgłoszonych.

Sąd Okręgowy w Czortkowie. Dnia 30 sierpnia 1935. 3476

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 POKOJE, NYZA KUCHNIA, pełny komfort, Gródecka 14. I. p., front, czynsz 73 zł., tylko urzędnikowi państwowemu lub samorządowemu natychmiast wynajmę. Wiadomość: adwokat Hübel, Pasaż Hausmana 5. 3475